

**PROTOKOŁ Nr 64/2013**  
**z posiedzenia wspólnego Komisji Rady Gminy**  
**z dnia 23 października 2013 r.**

W posiedzeniu udział wzięli:

- 1) pięciu członków Komisji Kultury i Oświaty – wszyscy obecni
- 2) pięciu członków Komisji Infrastruktury i Budżetu – wszyscy obecni
- 3) czterech członków Komisji Rewizyjnej – wszyscy obecni
- 4) Eugeniusz Dańczak - Wójt Gminy
- 5) Iwona Wójcik - Sekretarz Gminy
- 6) Aleksander Aziukiewicz - urbanista
- 7) Krzysztof Zawadzki – urbanista
- 8) Danuta Matyszewka – pracownik UG

Temat posiedzenia:

1. Omówienie spraw związanych z możliwością odzyskania podatku VAT.
2. Opiniowanie projektów uchwał na sesję Rady Gminy
3. Sprawy bieżące.

Posiedzenie otworzyła i mu przewodniczyła Agnieszka Łomża – Zastępca Przewodniczącej Rady Gminy.

**Ad 3**

Wójt poinformował, że na dzisiejsze posiedzenie wszystkich Komisji Rady zaprosił panów Aleksandra Aziukiewicza i Krzysztofa Zawadzkiego – urbanistów. Wizyta tych osób związana jest z toczącymi się dyskusjami nad zmianami do studium zagospodarowania przestrzennego dla terenów w Budowie w związku z planowaną budową farmy wiatrowej oraz z zamiarem opracowania planu miejscowego dla Dębnicy Kaszubskiej. Uważa, że nie podejmując uchwał planistycznych robimy błędy. Plan robi porządek. Zauważył, że Dębica Kaszubska rozwija się, inwestorzy korzystają z tego, że nie ma planu i lokują się w centrum miejscowości. Centrum jest „zapchane”. Brakuje nam infrastruktury drogowej w celu odciążenia centrum. Obecne budownictwo mieszkalne lokuje się na terenach przyszłej – planowanej obwodnicy. By tego uniknąć należy przystąpić do opracowania planu. Jest także zapotrzebowanie na powiększenie powierzchni cmentarza, a bez planu tego nie można zrobić. Uważa, że plan, który będzie uwzględniał budowę obwodnicy w wielu kwestiach uporządkuje ład i harmonię w Dębnicy Kaszubskiej. Nadmieniał, że opracowanie planu jest kosztowne, dlatego gmina nie opracowuje ich dla wszystkich terenów, tylko dla tych gdzie jest takie zapotrzebowanie. Staramy się opracowywać plany pod konkretne inwestycje pod oczekiwania zainteresowanych osób i to rozumie. Nie chce by takie opracowania leżały, bo mogą one nigdy nie ujrzeć światła dziennego. Prawo wymaga uporządkowania tego tematu. Odnośnie studium dla Budowa, to poinformował, że mówi ono o kierunku zagospodarowania. Od studium do planu jeszcze daleka droga. Zwrócił się z zapytaniem do urbanistów, czym skutkuje brak planów dla Dębnicy Kaszubskiej?

Pan Aziukiewicz zauważył, że Wójt nakreślił w skrócie problemy Dębnicy Kaszubskiej. Jako urbanista bardzo ceni sobie takie spotkania. Zauważył, że studium tworzy się pomiędzy projektantem a pracownikiem Wójta. Nie ma na tym etapie merytorycznych dyskusji. Studium nie działa na zewnątrz. Funkcjonuje w przypadku podejmowania planu miejscowego i jest dokumentem niezbędnym. Jest to prawo wewnętrzne gmin. Zauważył, że ANR przy sprzedaży ziemi kieruje się swoją polityką. Strategia powinna przewidywać wszystkie rzeczy, które nastąpią w przyszłości i ogólnie nakreślać kierunki rozwoju, by nie ograniczały działalności. Jego zdaniem studium powinno także być opracowywane w gremiach celem przełożenia zamierzeń na przestrzeń. Powinno także określać obszary, dla których powinny być opracowane materiały planistyczne. Nikt Wójtów z tego nie rozlicza. W studium wskazuje się etapowanie. Obecnie musimy się zastanowić jakie mamy rozwiązać problemy na dzisiaj i jaką drogą pójść. Widzi, że

jednym z takich tematów jest temat obwodnicy zachodniej strony Dębnicy Kaszubskiej, co przewiduje rozwój w kierunku wschodnim. Jeżeli mówimy obwodnica, to od razu zastanawiamy się, kto ma to realizować i za czyje pieniądze. Należy jednoznacznie określić jej przebieg. Ta obwodnica ma służyć nie tylko odciążeniu ruchu w centrum Dębnicy, ale także ma służyć społeczeństwu tej miejscowości. Największe natężenie występuje na odcinku Dębnica kaszubska – Słupsk. Zauważył, że zmniejszy uciążliwość, ale nie obsłuży całego terenu. Uważa, że należy rozpocząć prace w celu rozpoznania tego tematu. By przekonać Wojewodę do realizacji takiego zadania, należy z czymś konkretnym wyjść. Prace planistyczne są bardzo ważne. Należy dokonać zmian w studium i podjąć konkretne działania.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża stwierdziła, że jest zaskoczona tematem budowy obwodnicy. Radny K. Żukowski zauważył, że ten temat był już wcześniej poruszany.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża zauważyła, że ona w studium jest, ale w zupełnie innym miejscu.

Radny I. Ziółkowski zauważył, że był niedawno zaskoczony jak dowiedział się, że sprzedano działki na ul. Lipowej, które były przewidziane pod budowę obwodnicy. Planowana obwodnica pochłonie duże środki. Zastanawia się, czy nie lepiej z ulicy Zjednoczenia i Kościelnej zrobić dróg jednokierunkowych?

Pan Aziukiewicz zauważył, że właśnie dlatego potrzebne są wspólne analizy. Docelowo, uważa, że obwodnica jest rzeczą pożyteczną i potrzebną. Nie może ona stanowić tranzytu, ale powinna stanowić integralną część tego terenu.

Wójt zwrócił się z zapytaniem, czy przy tak wstępnie przyjętym planie rozwoju Dębnicy Kaszubskiej tereny wokół obwodnicy należy planować pod budownictwo mieszkaniowe? Na etapie tworzenia studium miało to sens. Perspektywa najbliższych lat może dać szansę na pozyskiwanie środków zewnętrznych na budowę dróg. Ulica Zjednoczenia w Dębnicy Kaszubskiej jest nie do poszerzenia. Pojawiają się różne projekty inwestycyjne, tak jak ostatnio, projekt budowy fermy tuczu. Brak planu na to pozwala, my nie mamy jak się bronić. Mamy zgłoszony projekt na opracowanie planu dla środkowej części tego rejonu Dębnicy Kaszubskiej. Ważne są także pozostałe odcinki. Pojawiają się także takie inwestycje jak p. Staniewicza, który dzieli działki i sprzedaje jako działki budowlane. W Dębnicy Kaszubskiej musimy stwarzać warunki dla inwestorów. Są tu zainteresowane osoby opracowaniem takiego planu. Zdaje sobie sprawę z tego, że będzie to duży wydatek dla budżetu. Wykonanie samych podkładów geodezyjnych to już duży koszt. Najważniejsze jego zdaniem jest to, czy opracowując plan osiągniemy cel i czy będą działania? Czy my mamy zniechęcać inwestorów? Musimy rozwiązać także takie problemy jak dostarczanie wody. Często spotykamy się z zarzutami mieszkańców, że gmina pozwala na chaos urbanistyczny. Obawia się, że może dojść do takiego problemu, że Gmina będzie musiała od mieszkańców działki, pola pod inwestycje infrastrukturalne. Zauważył, że uchwała w sprawie przyjęcia Planu Miejscowego dla Dobieszewa najprawdopodobniej zostanie skierowany do Sądu Administracyjnego. Wystąpimy chyba do Premiera lub Ministra o zwrot utraconych korzyści. Staramy się stwarzać warunki inwestorom. Sprawy z inwestycjami wiatrowymi zawsze budzą kontrowersje. Pojawił się inwestor na Dobrej, który chce postawić 3 wiatraki o mocy 0,5 MWat. Wcześniej odłożyliśmy podjęcie stosownej uchwały z uwagi na fakt, że mamy tam działki rekreacyjne nad jeziorem, które chcieliśmy sprzedać. Nie chcieliśmy spotkać się ze stwierdzeniem, że wcześniej nabywcy nic nie wiedzieli o planach usytuowania tam turbin. Teraz nie wie, co dalej z tym tematem? Problem jest także z Budowem. Tam inwestor za naszą akceptacją przystąpił do opracowania zmian do studium pod kontem zbudowania tam farmy wiatrowej. Inwestor miał zgodę Rady na obszar między Motarzynem – Budowem – Niepogłędziem. Rozszerzył zakres tej inwestycji na obszar pomiędzy Niepogłędziem – Budowem – Gałęzowem. Rada się tym terenom przeciwstawia. Inwestor zapewnia, że mimo, iż te tereny pod tę inwestycję będzie widziało studium, to ona na etapie planu miejscowego te tereny wyłączy z tej działalności.

Pan Aziukiewicz stwierdził, że ani studium, ani plan nie jest dokumentem nakazowym. Te dokumenty zezwalają na taką działalność. To jest prawo przestrzenne. Jeśli jest na planie ten obszar zaznaczony pod taką działalność, to wcale nie oznacza, że na tym terenie trzeba będzie to zrobić. ANR patrzy i mówi, że teren przewidziany jest pod inwestycje i podnosi cenę.

Radny P. Pałubicki zauważył, że jeden z rolników chce kupić ziemię i ANR blokuje ten zakup.

Wójt nadmienił, że te pola leżą na obszarach objętych studium.

Pan Aziukiweicz stwierdził, że te tereny należy wyłączyć z planowanych inwestycji na etapie zmian do studium. Przypomniał, że prawo miejscowe stanowi Gmina.

Radny P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem, czy inwestor, jeżeli wyrzuci te tereny z projektu studium, będzie musiał ubiegać się o nowe uzgodnienia, dokonać nowych analiz? Tak nam przedstawia.

Pan Aziukiewicz stwierdził, że inwestor „mąci”. Uważa, że może być problem, jeżeli nie uwzględni się woli właściciela.

Pan Zawadzki zauważył, że procedurę trzeba będzie powtórzyć od momentu wyłożenia na 3 miesiące.

Radny P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem, co z wnioskiem na Dobrą?

Radny A. Ślipek uważa, że niepotrzebnie wprowadza się nerwową atmosferę wśród mieszkańców. Właściciel gruntów rozpoczął temat, pojawił się następny i „tańczy” wkoło tego samego tematu. Mieszkańcy twierdzą, że jak będzie „namalowane” na mapie, to będą się sprzeciwiać inwestycji.

Radny K. Żukowski zauważył, że inwestor używa szantażu, że jeżeli nie poszerzymy studium zgodnie z jego intencjami, to się wycofa z tej inwestycji.

Wójt zwrócił się z zapytaniem, kto musi się wypowiedzieć na etapie wyłożenia?

Pan Aziukiewicz poinformował, że każdy będzie miał prawo się wypowiedzieć (mieszkańcy, właściciel terenów, władza).

Wójt zauważył, że inwestor stoi na stanowisku, że plan nie będzie widział tych terenów, gdyż z nich zrezygnuje zgodnie z wolą mieszkańców i rady.

Radny K. Badowski poinformował, że inwestor prosi, by przyjąć uchwałę w sprawie zmian do studium w takiej formie, jak ma opracowane, a na etapie planu ten teren zostanie wyłączony z tej inwestycji.

Pan Aziukiewicz stwierdził, że funkcja przewidziana w studium będzie blokować przyjęcie planu, który nie będzie widział tej funkcji. Nie może tak być. Plan musi być zgodny ze studium. Nadzór w innym wypadku zakwestionuje uchwałę.

Pan Zawadzki poinformował, że temat Dobrej został podjęty za poprzedniej kadencji. W 2008 roku Rada podjęła stosowną uchwałę w tym kierunku. Plan był już przygotowany. Obecnie inwestor wystąpił o kontynuację tematu. Od tamtego czasu zmieniły się przepisy w tym zakresie. Zmienił się między innymi zakres strefy ochronnej, akustycznej. Żeby obecnie rozważyć ten temat potrzebna jest wasza wola, czy ten temat ma być w przyszłości realizowany.

Pan Aziukiewicz zauważył, że strefa ochronna i akustyczna wejdzie na tereny stanowiące własność prywatną osób trzecich i plan będzie musiał je widzieć. Już na etapie opracowywania mogą zaistnieć takie sytuacje, że nie będzie można tam lokalizować tej inwestycji. W pierwszym etapie były rozmowy z właścicielami, teraz jest inaczej. Poinformowano już inwestora o obowiązku dostarczenia analizy środowiskowej. Zauważył, że bazują na tym, że teren w studium zakłada taką funkcję, więc domniemają, że jest na to wola rady. Jednak w pierwszej kolejności inwestor będzie musiał zrobić lepsze rozpoznanie dla tej inwestycji. Jeżeli temat będzie aktualny, to będą potrzebne zmiany w studium.

Wójt uważa, że nie należy się „zagalopować”. Obok, mieszkańiec gminy, kupował grunty z ANR pod działalność rolniczą. Dzisiaj jest zainteresowany, by były tam wiatraki. Robi się aktywny. Są emocje, ale nie chce, by doszło do takiej sytuacji, że jednemu dajemy a drugiemu nie.

Radny K. Żukowski uważa, że jeżeli są darczyńcy na te plany, to niech sobie robią.

Wójt uważa, że nie może być takich sytuacji, że na tym etapie mówimy „tak” a jak już dojdzie do finalizowania tematu powiemy „nie”. Uważa, że należy być konsekwentnym.

Radny K. Żukowski stwierdził, że zmieniły się warunki prawne. Jeżeli chce, to nie możemy mu zabronić. Będzie miał utrudnione procedury, Stwierdził, że jeżeli „przebrnie” z mieszkańcami, to on będzie „za”.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża prosi, by się zastanowić, czy chcemy, by w sąsiedztwie działek rekreacyjnych stały wiatraki.

Wójt uważa, że gdyby te działki były uzbrojone i gdyby tam była dobra infrastruktura drogowa, to nie mielibyśmy problemu z ich zbyciem. My ciągle jednak stojemy przed wyborami. Drogi budujemy tam gdzie pilniejsze. Musimy jednak pamiętać, że wszystkim mamy obowiązek stwarzać warunki do rozwoju.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża zwróciła się z zapytaniem, czego Wójt oczekuje od Rady?

Wójt poinformował, że sprawa Budowa została wyjaśniona, nie wie co z Dobrą. Zwrócił się z zapytaniem do p. Matyszewskiej, ile na dzień dzisiejszy jest wniosków o zmianę w studium i kiedy musimy aktualizować studium?

Pani Matyszewska poinformowała, że wpłynęły 4 wnioski. Poinformowała, że ANR zawsze rządzi

się swoimi prawami. Temat zakupu ziemi w Budowie na ten moment jest chyba rozwiązany, przygotowano pismo, że w przyszłości sporny teren będzie miał funkcję rolną. Wie, że ANR będzie zainteresowanemu rolnikowi sprzedawał jako grunty rolne. Na etapie przystępowania do zmian w studium nie przewidzieliśmy, że ta decyzja utrudni nam współpracę z ANR.

Wójt zwrócił się z pytaniem do urbanistów, od czego zacząć?

Radny P. Pałubicki uważa, że należy globalnie, kompleksowo zrobić Dębnicę Kaszubską. W pierwszej kolejności przeprowadzić konsultacje z mieszkańcami i zebrać wnioski.

Pan Aziukiewicz uważa, że jest to rozsądne podejście do tematu. Należy pozbierać wnioski i dokonać analizy, co jest dla nas ważne na dzień dzisiejszy. Należy także dokonać analizy własności. Na tej podstawie opracowany zostanie schemat przestrzennego zagospodarowania. Będzie to wstępny materiał, który da podstawę do planu. Podtrzymuje stanowisko, że plan rozwoju Dębnicy kaszubskiej należy tworzyć wspólnie.

Pani Matyszewska zauważyła, że ostatnio dużo decyzji wydaje się na „lewą” stronę Dębnicy i tam zaczyna się już robić chaos.

Radny P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem, dlaczego skoro w studium wytyczono tereny pod obwodnicę wydaje się zezwalające decyzje budowlane na te tereny?

Pan Aziukiewicz ponownie wskazał, że studium nie działa na zewnątrz. Nie można odmówić zezwolenia i w uzasadnieniu powołać się na planowaną funkcję w studium.

Radny P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem, dlaczego ANR tego nie przestrzega?

Pan Aziukiewicz zauważył, że on sami sobie to prawo wymyślili.

Radny P. Pałubicki uważa, że należy opracować nowe studium dla całej gminy oraz przystąpić kompleksowo do planu dla Dębnicy Kaszubskiej.

Pan Aziukiewicz uważa, że należy dokonać analizy potrzeb i etapami realizować opracowanie planu.

Wójt stwierdził, że nie możemy być zakładnikami wniosków.

Pani Matyszewska poinformowała, że na najbliższej sesji zostanie przedłożony projekt uchwały w sprawie przyjęcia Planu Miejscowego dla Dębnicy Kaszubskiej Osiedle „Północ II”

Wójt podsumowując dyskusję stwierdził, że:

- dla Budowa należy zmienić załącznik graficzny do projektu zmiany studium (wyłączyć sporny obszar) i powrócić do wyłożenia,
- dla Dębnicy Kaszubskiej rozpocząć etapowanie i dokonać analizy kierunków rozwoju dla potrzeb tworzenia planów.

Ponadto poinformował, że inwestor, który planuje budowę farmy fotowoltaicznej złożył ofertę zakupu tej działki lub dzierżawy. Prosi, by ten temat przeanalizować. Jeżeli sprzedamy, będzie to wpływ jednorazowy. Podpisując umowę dzierżawy wpływy będą mniejsze, ale co roku. Trzyletni okres dzierżawy zrekompensuje wpływ ze sprzedaży jednorazowej.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża zwraca się z pytaniem, a co z Dobrą?

Wójt uważa, że inwestor powinien dokonać aktualizacji dokumentacji. Później ponownie rozpatrzmy to zagadnienie.

Pan Aziukiewicz także uważa, że najpierw należy zaktualizować dokumentację a następnie postępować zgodnie z literą prawa.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża prosi, by radni dogłębnie przeanalizowali ten temat.

## **Ad 2**

Projekty uchwał w sprawie:

**a)** ustalenia wysokości opłat za świadczenia udzielane przez Szkołę Podstawową im. Leśników Polskich w Motarzynie w oddziałach przedszkolnych,

**b)** ustalenia wysokości opłat za świadczenia udzielane przez Szkołę Podstawową im. Adama Mickiewicza w Gogolewie w oddziałach przedszkolnych

wraz z uzasadnieniem przedstawiła Iwona Wójcik – Sekretarz Gminy.

Poinformowała, że w ramach tych świadczeń będzie prowadzona nauka języka angielskiego. Organizacją takich zajęć rodzice wyrazili zainteresowanie. Poinformowała, że pojawia się problem. Z pierwszych informacji wynikało, że sesja będzie jeszcze w październiku. Teraz dowiaduje się, że odbędzie się w listopadzie. Rodzice będą płacić, dopiero w takim przypadku od grudnia. Zwraca się z zapytaniem, czy my poniesiemy ten koszt z budżetu ( 131 zł + 95 zł), czy wstrzymać rozpoczęcie realizacji tych zajęć.

Radni uważają, że takie środki na miesiąc listopad znajdują się w budżecie.

Radny A. Ślipek zwrócił się z zapytaniem, jak z transportem?

Sekretarz poinformowała, że dyrektorzy nie widzą problemu, gdyż zajęcia trwają 15 min., tak jak nauka religii. Ponadto poinformowała, że od 2012 roku z budżetu pokrywany jest koszt nauki religii.

**Radni pozytywnie zaopiniowali projekt uchwał.**

**c)** uchwalenia zasad udostępniania sal sportowych, obiektów sportowych i pomieszczeń szkolnych stanowiących własność Gminy Dębica Kaszubska i oddanych w trwały zarząd szkołom publicznym z terenu gminy.

Projekt uchwały przedstawiła Sekretarz Gminy. Poinformowała, że w uchwale z dnia 29.08.2012 r. w sprawie zasad nie ujęto sali w Gogolewie. Teraz młodzi mieszkańcy tej miejscowości są zainteresowani wynajmem. Chcą grać w siatkówkę. Pojawił się problem. W związku z tym jest okazja, by dopisać ten obiekt do uchwały. Należy się także zastanowić i może od razu zaktualizować tę uchwałę.

Sekretarz przypomniała radnym obowiązujące stawki.

Dyskusja była merytoryczna.

Pani Dołżycka – księgowa BOS przedstawiła radnym kalkulacje kosztów utrzymania tych obiektów. Zapoznała z wpływami za wynajem.

Radni zawnieśli, by pozostawić obowiązujące stawki i dopisać salę w Gogolewie, ze stawką 29 zł za 1 godzinę wynajmu.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża zaproponowała, że w związku z tym, że Rada jeszcze raz spotka się przed sesją, to do tego tematu jeszcze radni powrócą.

**d, e, f)**

- zmiany uchwały nr XXXV/250/2013 Rady Gminy Dębica Kaszubska z dnia 09.10.2013 r. w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty i ustalenia stawki opłaty za pojemniki,
- zmiany uchwały nr XXXV/251/2013 Rady Gminy Dębica Kaszubska z dnia 09.10.2013 r. w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, składanej przez właścicieli nieruchomości położonych na terenie |Gminy Dębica Kaszubska,
- zmiany uchwały nr XXXV/250/2013 Rady Gminy Dębica Kaszubska z dnia 09.10.2013 r. w sprawie określenia rodzaju dodatkowych usług świadczonych przez Gminę Dębica Kaszubska w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów oraz wysokości cen za te usługi.

Sekretarz Gminy poinformowała, że te uchwały zawierały błąd, który polegał na błędnym zapisie uchylanej uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do przedłożonych projektów uchwał.

**Ad 1**

Wójt poinformował, że na ten temat będzie jeszcze jedno spotkanie przed sesją rady Gminy.

Skarbnik poinformował, że firma przygotowała nam dwa warianty odzysku mienia. Pojawiają się jeszcze wątpliwości, co do niektórych inwestycji. Należy wyjaśnić związek dzierżawy ze sprzedażą opodatkowaną. Musimy wszystko dopracować. Przygotowywany jest wariant mieszany. Na tę chwilę nie jest w stanie rozwiązać wszystkich obaw. Poinformował, że na następne spotkanie ponownie zaprosi przedstawicieli firmy, która ma nas reprezentować przed Urzędem Skarbowym. Prosi, by dalej nie kontynuować tego tematu w dniu dzisiejszym.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża zwróciła się z zapytaniem, czy uzgodniono stawki amortyzacyjne?

Skarbnik poinformował, że jest to sprawa wtórna. Rozmawialiśmy na ten temat. Jeżeli wejdziemy w dzierżawy, to nie będzie takiej konieczności.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża zauważyła, że to dzisiejsze posiedzenie zostało zwołane w tym temacie zgodnie z wspólną umową. Zauważyła, że to Wójt zapewniał, że na dzisiaj wraz z pracownikami będzie gotowy do kompleksowego przedstawienia nam tego zagadnienia.

Wójt przeprosił Radnych za zaistniałą sytuację. Poinformował, że poslizg nastąpił w związku z problemami rodzinnymi p. skarbnika.

Radny P. Pałubicki zastanawia się nadal nad tym, dlaczego, jeżeli gmina jest vatowcem, sama tego nie zrobi? Stoi na stanowisku, że temat należy dogłębnie rozpoznać.

### Ad 3 – ciąg dalszy

Wiceprzewodnicząca Rady Agnieszka Łomża poinformowała, że do biura rady wpłynęła następująca korespondencja:

- 1) pismo ZDW-17zj/432/657/2013 z dnia 11.10.2013 r. Zarządu Dróg Wojewódzkich w Gdańsku dotyczące drogi krajowej 210. Wiceprzewodnicząca zapoznała radnych z treścią tego pisma. Pismo się w teczce OG.0004.
- 2) Pismo z dnia 11.10.2013 r. PCK Klubu Honorowych Dawców Krwi przy Urzędzie Gminy w Dębnicy Kaszubskiej w sprawie zaplanowania środków w budżecie na 2014 r. środków na działalność. Wiceprzewodnicząca zapoznała radnych z treścią tego pisma. Pismo się w teczce OG.0004.
- 3) Pismo z dnia 09.10.2013 r. Mieszkańców wsi Brzezinec w sprawie remontu drogi. Wiceprzewodnicząca zapoznała radnych z treścią tego pisma. Pismo się w teczce OG.0004.

Wójt zwrócił uwagę na fakt, że mieszkańcy tej miejscowości na rzecz gminy wnoszą rocznie 3 tys. podatku. Do tej miejscowości prowadzą drogi powiatowa i leśne. Poinformował, że nie doszło jeszcze do spotkania ze Starostą. Czeka na podanie terminu. Chce się wywiązać ze złożonego zobowiązania. Jest do dyspozycji. Zadeklarował, że ułoży płyty, jak Starostwo je dostarczy. Jego zdaniem droga nie jest tak koszmarowa, jak przedstawiają mieszkańcy. Dziwi go tak długa procedura przekazywania. Za złośliwość uważa także przesunięcie terminu realizacji drogi w Budowie na termin po 1 listopada.

Radna B. Stachowicz zwróciła się z zapytaniem, czy odbył się przetarg na wykonanie nawierzchni asfaltowej w Podolu Małym i czy wybrano wykonawcę?

Wójt poinformował, że tak.

- 4) pismo z dnia 07.10.2013 r. p. Eweliny Jankowskiej dotyczące rozpatrzenia skargi. Wiceprzewodnicząca zapoznała radnych z treścią tego pisma. Pismo się w teczce OG.0004.
- 5) pismo z dnia 07.10.2013 r. p. Eweliny Jankowskiej dotyczące przydziału godzin. Wiceprzewodnicząca zapoznała radnych z treścią tego pisma. Pismo się w teczce OG.0004.
- 6) Pismo z dnia 18.10.2013 r. Dyrektora Zespołu Szkół w Dębnicy Kaszubskiej dotyczące odpowiedzi na pismo p. Eweliny Jankowskiej dot. przydziału godzin. Pismo się w teczce OG.0004.
- 7) Pismo Nr OK. 152.1.2013 z dnia 21.10.2013 r. Wójta Gminy dotycz. Odpowiedzi na pismo p. Eweliny Jankowskiej dot. rozpatrzenia skargi. Pismo się w teczce OG.0004.

Radna E. Fryckowska zwróciła się z pytaniem, czy nauczanie indywidualne wchodzi w wymiar etatu?

Sekretarz Gminy poinformowała, że są różne przypadki. Czasami wchodzi w skład wymiaru etatu. Każdy przypadek jest indywidualnie rozpatrywany.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża uważa, że to jest jakaś „masakra”. Nie wie jak można pracować, gdy rozmowy na linii pracownik – pracodawca odbywają się na piśmie i angażuje się jeszcze inne organy.

Radny M. Mnich uważa, że p. dyrektor w swojej odpowiedzi mogła tylko napisać, że nie lubi tej pani.

- 8) Pismo z dnia 07.10.2013 r. p. Małgorzaty Krenczewicz w sprawie awansu zawodowego. Wiceprzewodnicząca zapoznała radnych z treścią tego pisma. Pismo się w teczce OG.0004.
- 9) Pismo z dnia 18.10.2013 r, Dyrektora Zespołu Szkół w Dębnicy Kaszubskiej dot. odpowiedzi na pismo p. Krenczewicz. Wiceprzewodnicząca zapoznała radnych z treścią tego pisma. Pismo się w teczce OG.0004.

10) Pismem z dnia 20.09.2013 r. sołectwa Borzęcino w sprawie funkcjonowania świetlicy w Borzęcinie.

Wójt poinformował, że na etapie remontu istniejącej świetlicy nie było takich uwag. Gdyby wtedy się pojawiły, można było rozważyć, czy warto przeprowadzać remont funkcjonującej placówki, czy zastanowić się nad innym rozwiązaniem. Remont tej świetlicy był najdroższy. Po zakończeniu prac pojawiły się problemy. Poinformował, że próbuje odtworzyć historie tego obiektu. Taka sama sytuacja występuje jeszcze w innych tego typu obiektach. Ta pani nie jest zainteresowana zamianą.

Radna E. Fryckowska uważa, że problemem jest także fakt, że są to małe obiekty i to nie pozwala na organizację większych imprez.

Radny p. Pałubicki zwraca uwagę na fakt, że pani, która zajmuje mieszkanie przy świetlicy znała jego sąsiedztwo i na etapie kupna nie stanowiło to przeszkody.

Radny K. Żukowski zauważył, że w „obiegu” funkcjonuje pismo, że podczas remontu pomieszczenia świetlicy będą wyciszone.

Wójt zauważył, że nie ma bezpośredniego kontaktu. Uważa, że problemem jest chore dziecko.

**Przewodniczący  
Komisji Infrastruktury i Budżetu**

**/-/Karol Żukowski**

**Przewodnicząca  
Komisji Kultury i Oświaty**

**/-/Elżbieta Fryckowska**

**Przewodniczący  
Komisji Rewizyjnej**

**/-/Paweł Pałubicki**

Protokołowała:  
Teresa Kozdroń-Kołačka